

Sygn. akt V ACa 126/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SA Irma Kul
Sędzia	SA Roman Kowalkowski (spr)
Sędzia	SO del. Jakub Rusiński
Protokolant	st. sekr. sąd. M. Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa R. S., J. S. (1), K. K. (1), I. P. i S. S. (1)
przeciwko Gminie M. B. i Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 577/12

1. Oddala apelacje,
2. Zasądza od powodów solidarnie na rzecz Gminy M. B. oraz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn.akt 126/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 października 2013r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił powództwo R. S., J. S. (1), K. K. (1), I. P. i S. S. (1) skierowane przeciwko Gminie M. B. i Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) w B.

o zapłatę orzekając również o kosztach postępowania.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stan owiły następujące ustalenia i rozważania.

Powodowie K. K. (1), R. S., J. S. (1), I. P. i S. S. (1) domagali się zasądzenia od pozwanej Gminy M. B. na rzecz powódki K. K. (1) kwoty 600.000 zł oraz na rzecz powodów R. S., J. S. (1), I. P. i S. S. (1) kwot po 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2012r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że decyzją z dnia 14 stycznia 1960r. Prezydium Naczelnej Rady Narodowej w B. uznało, iż nieruchomości położona w B. przy ul. (...) (obecnie (...)), zapisana w księdze wieczystej Kw (...), dawniej B. tom 31 wykaz (...), jako własność M. S. (1), ich poprzednika prawnego, przeszła w 1/6 części z mocy samego prawa na własność Skarbu Państwa jako podpadająca pod przepisy art. 2 lit. b dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Podnieśli, że decyzją z dnia 15 lutego 2012r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. orzekło, że w/w decyzja Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. została wydana z rażącym naruszeniem prawa, a z uwagi na zaistniałe nieodwracalne skutki prawne (sprzedaż w/w części osobom trzecim) nie stwierdzono jej nieważności. Dodali, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze ustaliło, że powyższa nieruchomość nie była ani opuszczona, ani poniemiecka. Zarzucili, że gdyby nie doszło do wydania decyzji pozbawiającej M. S. (1) prawa do części we własności, to uzyskaliby to prawo w wyniku przeprowadzonych postępowań spadkowych.

Sąd na wniosek powodów wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarb Państwa - Wojewodę (...) w B..

Sąd Okręgowy ustalił, że M. S. (1) urodziła się w dniu (...) Była córką J. S. (2) z jego pierwszego małżeństwa z G. S.. Z małżeństwa tego przyszedł na świat również J. S. (2), brat M. S. (1).

M. S. (1) otrzymała od rodziców - J. S. (2) i G. S. udział w wysokości 1/6 w prawie własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) (obecnie (...)), zapisanej w księdze wieczystej KW (...), dawniej B. tom 31 wykaz (...). Była ona wówczas obywatelem państwa polskiego.

W dniu (...) M. S. (1) jako osoba pełnoletnia przyjęła II kategorię przynależności do narodu niemieckiego i uzyskała obywatelstwo III Rzeszy Niemieckiej - na podstawie wniosku złożonego w dniu 14 lutego 1940r. w jej imieniu przez jej ojca, w którym zadeklarowana została jej przynależność do narodu niemieckiego. Wskutek odstąpienia od narodowości polskiej poprzez przyjęcie przynależności do narodu niemieckiego otrzymała obywatelstwo III Rzeszy Niemieckiej. W dniu 23 marca 1942r. otrzymała poświadczającą ten fakt legitymację.

Wniosek o przyjęcie do II kategorii przynależności do narodu niemieckiego i o obywatelstwo III Rzeszy Niemieckiej złożyli również rodzice M. G. S. i J. S. (2), który złożył wniosek również w imieniu swego syna J. S. (2). Na skutek tego wniosku też zostali ujęci na tej liście.

Następnie, w tym samym roku władze III Rzeszy zwolniły od zajęcia nieruchomości położoną w B. przy ul. (...). 1 M. (...) zapisaną w księdze wieczystej KW (...), dawniej B. tom 31 wykaz (...).

W 1943r. M. S. (1) wyszła za mąż za obywatela Niemiec i przyjęła jego nazwisko.

Pod koniec wojny, w obliczu nieuniknionej przegranej Rzeszy Niemieckiej, uciekła wraz z mężem do Niemiec, do miejscowości E.. Zachowała obywatelstwo hitlerowskich Niemiec, które następnie zostało przekształcone w obywatelstwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W latach pięćdziesiątych rozwiodła się z mężem i wróciła do swojego panieńskiego nazwiska. Nadal mieszkała jednak w E., w NRD, i to aż do swojej śmierci. Do 1957r. utrzymywała z rodziną kontakt poprzez listy.

W 1945r. ojciec M. S. (1) rozwiódł się z G. S. i ożenił się z matką powódki K. K. (1). Zamieszkali w miejscowości Ł.. Ze związku tego przyszła na świat powódka K. S. (obecnie K.) i M. S. (2).

M. S. (1) po zakończeniu działań wojennych nie wniosła o rehabilitację wobec Państwa Polskiego. Wniosek o przeprowadzenie postępowania rehabilitacyjnego złożyła natomiast G. S. i J. S. (2) oraz jego syn J. S. (2), którzy również posiadali II kategorię przynależności do narodu niemieckiego. Zostali oni zrehabilitowani wobec narodu

polskiego wskutek wszczętego przez nich postępowania sądowego. W czasie procesu rehabilitacyjnego tych osób M. S. (1) była osobą pełnoletnią. Miała kontakt listowny z rodziną.

Od roku 1957 M. S. (1) zaczęła przyjeżdżać do Polski i odwiedzać ojca i resztę jej rodziny. Nadal mieszkała jednak w E..

Powódka K. K. (1) po uzyskaniu pełnoletności zawarła związek małżeński. Mieszkała wraz z mężem oraz z ojcem J. S. (2) w Ł.. Wraz z nimi mieszkał również J. S. (2) - syn J. S. (2) z jego pierwszego małżeństwa.

Decyzją z dnia 14 stycznia 1960r, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. stwierdziło, że z mocy samego prawa przeszedł na Skarb Państw należący wcześniej do M. S. (1) udział w wysokości 1/6 w prawie własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) (obecnie (...)), zapisanej w księdze wieczystej Kw (...), dawniej B. tom 31 wykaz (...), z uwagi na treść przepisów art. 2 dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

W dniu (...) M. S. (1) zmarła. Postanowieniem z dnia 21 września 1992r., w sprawie II Ns (...), Sąd Rejonowy w Bydgoszczy stwierdził, że spadek po M. S. (1) nabyli jej rodzice J. S. (2) i G. S. oraz jej rodzeństwo przyrodnie M. S. (2) i powódka K. K. (1), każdy z nich po 1/4 części.

W dniu (...) zmarła G. S.. Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2010r., w sprawie I Ns (...), Sąd Rejonowy w Ostródzie stwierdził, że spadek po G. S. na podstawie ustawy nabyła Gmina M. B..

Dnia (...) zmarł J. S. (2) - ojciec powódki. Postanowieniem z dnia (...) kwietnia 1975r., w sprawie I Ns (...), Sąd Rejonowy w Ostródzie stwierdził, że spadek po nim na podstawie testamentu spadek nabyli K. K. (1), i M. S. (2), każde z nich w 1/2 części.

W dniu (...) M. S. (2) zmarł. Postanowieniem z dnia 21 września 2010r. Sąd Rejonowy w Ostródzie stwierdził, że spadek po nim nabyli S. S. (1), powódka I. P. (wcześniej S.), powód R. S. i powód J. S. (1) - po 1/4 części każde z nich.

Decyzją z dnia 15 lutego 2012r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. orzekło, że decyzja Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. z dnia 14 stycznia 1960r. została wydana z rażącym naruszeniem prawa; z uwagi na zaistniałe nieodwracalne skutki prawne (sprzedaż udziału osobom trzecim) nie stwierdzono jej nieważności.

Obecnie sporny udział - po jego sprzedaży przez pozwaną - należy do obywatelki Królestwa Danii H. M..

Sąd Okręgowy ustalił ten stan faktyczny na podstawie okoliczności bezspornych, przedłożonych dokumentów oraz zeznań powódki K. K. (1).

Przedłożone przez strony dokumenty nie budziły zastrzeżeń co do ich autentyczności.

W świetle nowych dowodów zgromadzonych w sprawie - nie miała mocy wiążącej w niniejszej sprawie decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w B. z dnia 15 lutego 2012r. Sąd miał zatem na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd zasadniczo dał wiarę zeznaniom powódki -K. K. (1) z tym, że odmówił im wiarygodności w zakresie twierdzeń, że M. E. posiadała przez cały czas obywatelstwo polskie, albowiem nie potwierdzały tego zgromadzone w sprawie dokumenty, nadto zeznania te były oparte na relacjach od osób trzecich.

Odnosząc się zaś do żądania pozwu i oceniając jego zasadność wyjaśnił, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego (§ 2). Odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał

decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tej okoliczności (§ 3).

Stosownie do przepisu art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Te przepisy uzależniają powstanie odpowiedzialności Skarbu Państwa za wyrządzenie szkody, której źródłem jest nieważna w rozumieniu art. 156 § 1 k.p.a. decyzja, od spełnienia czterech przesłanek, do których zalicza się: 1) szkodę, 2) wydanie decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. (fakt wyrządzenia szkody), 3) związek przyczynowy między wydaniem decyzji z naruszeniem prawa w sposób określony w art. 156 § 1 k.p.a. a szkodą oraz 4) stwierdzenie nieważności decyzji lub stwierdzenie wydania decyzji z naruszeniem prawa,

Stosownie do regulacji zawartych w art. 2 ust. 1 literach b i e dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13 z 1946r., poz. 87 ze zm.) z mocy samego prawa przechodził na własność Skarbu Państwa wszelki majątek obywateli Rzeszy Niemieckiej z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej (art. 2 ust. 1 lit.b) oraz wszelki majątek osób zbiegłych do nieprzyjaciela (ust. 1 lit.e).

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 1920r. o obywatelstwie Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 7 z 1920r., poz. 44 ze zm.), obowiązującej do dnia 18 stycznia 1951r., obywatel polski nie mógł być jednocześnie obywatelem państwa innego. Jak wynikało z treści regulacji art. 11 pkt 1 cytowanej ustawy utrata obywatelstwa polskiego następowała przez nabycie obcego obywatelstwa. Analogiczne regulacje zawierały przepisy obowiązującej w późniejszym okresie ustawy z dnia 8 stycznia 1951r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. Nr 4 z 1951r., poz. (...)).

Jak wyjaśnił Naczelny Sąd Administracyjny ósrodek zamiejscowy w G. w wyroku z dnia 9 lutego 2000r., I SA/Gd (...), L., zgodnie z rozporządzeniem z dnia 4 marca 1941r. o niemieckiej liście narodowej i niemieckiej przynależności państwowej na ziemiach włączonych obywatelstwo niemieckie nabywały osoby wpisane do pierwszej i drugiej grupy listy narodowej.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 1965r., 1 CR 533/64, Legalis, z treści art. 2 ust. 1 lit. b dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich wynika, że nie przechodzi na własność Skarbu Państwa majątek obywateli Rzeszy Niemieckiej, jeżeli stanowił on mienie osób narodowości polskiej, przy czym w rozporządzeniu z dnia 21 maja 1946r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa (Dz. U. Nr 28 z 1946r., poz. 182) wskazano, jakie osoby uznaje się za osoby narodowości polskiej w rozumieniu powyższego dekretu. Stosownie do § 1 ust. 1 tego rozporządzenia za osoby narodowości polskiej w rozumieniu dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich uznaje się obywateli Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta G., którzy są pochodzenia polskiego lub wykażą swą łączność z narodem polskim, a ponadto złożą deklarację wierności narodowi polskiemu. Jak wynika z § 1 ust. 2. cytowanego rozporządzenia obywateli Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta G., zamieszkałych na obszarze Ziemi Odzyskanych, uznaje się za osoby narodowości polskiej tylko wówczas, jeżeli uzyskali lub uzyskują stwierdzenie narodowości polskiej w myśl przepisów art. 1 i 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych (Dz. U. Nr 15 z 1946r., poz. 106).

Zgodnie z tymi przepisami prawo obywatelstwa polskiego służyło każdej osobie, która przed dniem 1 stycznia 1945r. miała na obszarze Ziemi Odzyskanych stałe miejsce zamieszkania, udowodniła swą polską narodowość przed komisją weryfikacyjną (narodowościową) i uzyskała na tej podstawie stwierdzenie swej polskiej narodowości przez właściwą władzę administracji ogólnej I instancji oraz złożyła deklarację wierności Narodowi i Państwu Polskiemu; dla osób, które nie były weryfikowane w trybie powyższym, z przyczyn zasługujących na uwzględnienie, właściwą do stwierdzenia polskiej narodowości był organ administracji ogólnej I instancji ostatniego miejsca zamieszkania. Jak

wynika z art. 3 tej ustawy przepisy ustawy z dnia 20 stycznia 1920r. o obywatelstwie Państwa Polskiego zachowują swoją moc obowiązującą na obszarze Ziemi Odzyskanych w zakresie nieobjętym powyższą ustawą.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 31 maja 1948r., C 298/48, Legalis, nabycie przez Skarb Państwa majątków poniemieckich jest nabyciem pierwotnym.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32 z 1990r., poz. 191 ze zm.), mienie ogólnonarodowe (państwowe) należące do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego, przedsiębiorstw państwowych dla których rady narodowe i terenowe organy administracji państwowej stopnia podstawowego pełnią funkcję organów założycielskich, zakładów i innych jednostek organizacyjnych podporządkowanych powołanym wyżej organom staje się w dniu wejścia w życie tej ustawy (tj. w dniu 27 maja 1990 r.) z mocy prawa mieniem właściwych gmin.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt tej sprawy stwierdził Sąd okręgowy, że M. S. (1) utraciła udział w wysokości 1/6 w prawie własności przedmiotowej nieruchomości z mocy cytowanych wyżej przepisów, a nie wskutek wydania decyzji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. z dnia 14 stycznia 1960r. (mającej charakter deklaracyjny). Wobec nowych faktów i dowodów Sąd nie był związany decyzją wydaną przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. z dnia 15 lutego 2012r. i miał na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dokumentów nieznanymi i niezgłoszonymi w postępowaniu administracyjnym poprzedzającym wydanie decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w B. z dnia 15 lutego 2012r., M. S. (1) uzyskała jako osoba pełnoletnia obywatelstwo Rzeszy Niemieckiej, a później - po opuszczeniu kraju - obywatelstwo NRD. Bez znaczenia była w konsekwencji okoliczność, czy w dacie złożenia wniosku o przyjęcie do II kategorii przynależności do narodu niemieckiego była ona pełnoletnia, czy też nie.

Dalsza postawa M. E. S., jako osoby dorosłej, a zwłaszcza fakt, iż w obliczu przegranej wojny zbiegła z mężem - Niemcem do nieprzyjaciela, zamieszkała na stałe (aż do śmierci) w E., uczyniła z tego miejsca swoje centrum życiowe, a także brak woli powrotu do kraju i brak starań o odzyskanie polskiego obywatelstwa, potwierdza jej wolę pozostania przy obywatelstwie Rzeszy Niemieckiej, a następnie - NRD. Nie przeczy temu bynajmniej okoliczność, że miała ona kontakt z rodziną w kraju i że w późniejszych latach tę rodzinę odwiedzała. W przeciwieństwie do M. S. (1), pozostali członkowie jej rodziny przyjęci w podobnym czasie do tej samej kategorii przynależności podjęli później działania w celu przeprowadzenia postępowania rehabilitacyjnego i zostali zrehabilitowani.

Mając na uwadze powyższe okoliczności doszło, w ocenie Sądu, do nabycia przez Skarb Państwa z mocy samego prawa - w sposób pierwotny - przedmiotowego udziału w prawie własności powyższej nieruchomości na podstawie przepisu art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. b dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Niezależnie od tego, dodatkową podstawą nabycia przez Skarb Państwa przedmiotowego udziału w prawie własności powyższej nieruchomości był także przepis art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. e powyższego dekretu, gdyż jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dokumentów nieznanymi i niezgłoszonymi w postępowaniu administracyjnym poprzedzającym wydanie decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w B. z dnia 15 lutego 2012r., M. S. (1) pod koniec wojny, w obliczu nieuniknionej przegranej Rzeszy Niemieckiej, uciekła wraz z mężem do Niemiec, gdzie pozostała do samej śmierci, zachowała obywatelstwo hitlerowskich Niemiec, które następnie zostało przekształcone w obywatelstwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Mając na względzie powyższe ustalenia i rozważania uznał Sąd Okręgowy, iż przedmiotowy udział w prawie własności w/w nieruchomości przeszedł z mocy prawa na Skarb Państwa, a następnie - na pozwaną gminę. Nabycie tego udziału jest nabyciem pierwotnym.

Z uwagi na okoliczność, że M. S. (1) utraciła z mocy prawa udział w wysokości 1/6 w prawie własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) (obecnie (...)), zapisanej w księdze wieczystej KW (...), dawniej B. tom 31 wykaz (...), i

że udział ten nabył w sposób pierwotny Skarb Państwa, brak było podstaw do stwierdzenia, że udział ten wszedł do spadku po tej osobie.

W konsekwencji powodowie nie nabyli powyższego udziału jako spadkobiercy i nie mogą skutecznie domagać się odszkodowania w wysokości równowartości tego udziału od pozwanych. Z uwagi zatem na brak szkody wskutek wydania decyzji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. z dnia 14 stycznia 1960r., która dotknięta była mankamentami proceduralnymi, i niewykazania również kolejnej przesłanki z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 160 k.p.a., a mianowicie związku przyczynowego między szkodą a bezprawną decyzją tego organu, roszczenie powodów nie mogło zostać uwzględnione.

W apelacji powodowie domagali się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 2 ust 1 pkt 1 lit b i e dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, co skutkowało wadliwym przyjęciem, że do nabycia przez Skarb Państwa przedmiotowego udziału w prawie własności niniejszej nieruchomości doszło z mocy samego prawa,

- art. 2 § 4 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa, poprzez nieprawidłową wykładnię pojęcia „osoby zbiegłej do nieprzyjaciela”, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania powyższego przepisu i przyjęcia na tej podstawie, iż Skarb Państwa nabył z samego prawa udział w prawie własności przedmiotowej nieruchomości.

- art. 417 kc w zw. z art. 160 kpa poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pomiędzy bezprawną decyzją Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z 14 stycznia 1960r., a szkodą w postaci utraty prawa własności do przedmiotowej nieruchomości nie zachodzi związek przyczynowy, co skutkowało odmową przyznania odszkodowania.

Nadto zarzucili naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 1 i 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że Sąd Okręgowy nie jest związany ostateczną decyzją administracyjną, co skutkowało nieuwzględnieniem stanu prawnego wynikającego z decyzji wydanej przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. z dnia 15 lutego 2012r. i w konsekwencji doprowadziło do wydania zaskarżonego orzeczenia,

- art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a polegającą na odmowie wiarygodności oraz mocy dowodowej zeznaniom powódki K. K. (1) w części dotyczącej obywatelstwa polskiego M. S. (1), pomimo, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw do stwierdzenia, jakoby wymieniona utraciła obywatelstwo polskie, co w konsekwencji doprowadziło do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Poza tym wskazywali na sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że udział w wysokości 1/6 w prawie własności przedmiotowej nieruchomości przeszedł z mocy samego prawa na Skarb Państwa, a jego nabycie jest nabyciem pierwotnym, podczas, gdy M. S. (1) utraciła ten udział wskutek wydania z rażącym naruszeniem prawa decyzji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. z dnia 14 stycznia 1960r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew podniesionym w niej zarzutom Sąd okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 kpc, albowiem poczynił ustalenia procesowe w istotnych dla rozstrzygnięcia kwestiach nie naruszając zasad oceny dowodów w przepisie przewidzianej. Sąd Apelacyjny te ustalenia przyjmuje za swoje, podobnie jak zdecydowaną część argumentacji prawnej tego sądu decydującej o oddaleniu zgłoszonych roszczeń. Owa odmienna ocena prawna dotyczy kwestii „zbiegnięcia do nieprzyjaciela”, którą przyjął Sąd Okręgowy posiłkowo jako dopełniającą przesłankę nabycia przez Skarb Państwa z mocy prawa własności udziału w spornej nieruchomości, którego poprzednim

właścicielem była E. S.. Bliższe i bardziej szczegółowe rozważania dotyczące tej kwestii zostaną poczynione w dalszej części uzasadnienia.

Chociaż powodowie postawili zarzut dowolności ustaleń dotyczących obywatelstwa E. S., sprzecznych – ich zdaniem – z twierdzeniami K. K. (1), to jednak – poza formalnym postawieniem tego zarzutu – nie wyjaśnili na czym owa niekonsekwencja Sądu polega i w czym się przejawia sprzeniewierzenie się zasadzie swobodnej oceny dowodów. Tym samym już tylko z tej przyczyny ten zarzut jest nieskuteczny, albowiem skuteczność zarzutu opartego na naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc jest uzależniona od wskazania na czym polega wadliwość rozumowania Sądu i w jaki sposób Sąd naruszył uznane zasady dowodzenia związanego z kojarzeniem faktów i wyprowadzaniem z nich logicznie uzasadnionych wniosków.

Stawiając ten zarzut powodowie nie tylko pomijają zebrane w tej sprawie dowody, jednoznacznie wskazujące, że E. S. uzyskała obywatelstwo Rzeszy Niemieckiej i tego obywatelstwa nigdy nie utraciła – poza tym że przekształciło się ono z uwagi na uwarunkowania polityczne po zakończeniu II Wojny Światowej w obywatelstwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej – to w ogóle nie odnoszą się do argumentacji prawnej zaskarżonego wyroku wskazującej na konsekwencje nabycia obywatelstwa innego państwa w świetle obowiązujących w tym czasie i wskazanych przez Sąd Okręgowy ustaw o obywatelstwie polskim. Te zaś jednoznacznie i w niebudzący sposób wykluczały możliwość jednoczesnego posiadania obywatelstwa państwa polskiego i obywatelstwa innego państwa (tak art. 1 i art. 11 pkt 1 obowiązującej w dniu 19 kwietnia 1946r., a więc dacie wejścia w życie Dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, ustawy z dnia 20 stycznia 1920r. o obywatelstwie Państwa Polskiego – Dz. U. Nr 7, poz. 44 ze zm. -, które stanowiły, że obywatel polski nie może być jednocześnie obywatelem innego państwa oraz, że utrata obywatelstwa polskiego następuje przez nabycie obcego obywatelstwa).

Pomijanie tej argumentacji i konsekwencji wspomnianych regulacji ustawowych jest niczym nieuzasadnione. Skoro bowiem ustawa o obywatelstwie Państwa Polskiego, wcześniej cytowana, nie dopuszczała sytuacji, w której obywatel polski mógł posiadać jednocześnie obywatelstwo innego państwa, co więcej, wyraźnie przewidywała skutek w postaci utraty obywatelstwa polskiego w razie nabycia obywatelstwa obcego państwa, wszelkie domysły i twierdzenia powodów co do tego, czy E. S. zachowała obywatelstwo polskie, są pozbawione racji. Sąd Okręgowy ponad wszelką wątpliwość i trafnie, w oparciu o zebrane w tym postępowaniu dowody, ustalił, że E. S. przyjęła w dniu (...) II kategorię przynależności do narodu niemieckiego i uzyskała obywatelstwo III Rzeszy Niemieckiej, a w dniu 23 marca 1942r., już jako osoba dorosła, otrzymała legitymację poświadczającą ten fakt. W konsekwencji utraciła obywatelstwo polskie i traktowana być musi jako obywatelka Rzeszy Niemieckiej, później zaś Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dlatego, jako do obywatelki Rzeszy Niemieckiej, miały do niej zastosowanie postanowienia Dekretu z 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.) przewidujące utratę z mocy prawa wszelkiego majątku znajdującego się na terytorium Państwa Polskiego (art. 2 ust. 1 pkt b).

Ten skutek nie następował jedynie w stosunku do obywateli Rzeszy Niemieckiej narodowości polskiej. Niewątpliwie E. S. była narodowości polskiej, a zatem ów skutek byłby w stosunku do niej wyłączony, gdyby nie postanowienia, wydanego z upoważnienia wynikającego z art. 2 Dekretu, Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 maja 1946r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa (Dz. U. Nr 28, poz. 182).

W § 1 Rozporządzenia wyjaśniono kogo traktuje się jako mającego narodowość polską w rozumieniu wspomnianego Dekretu, a więc kto zachowuje własność posiadanego mienia z uwagi na wyłączenie stosowania do niego postanowień Dekretu. Zgodnie z tą regulacją taką osobą jest obywatel Rzeszy Niemieckiej, będący pochodzenia polskiego lub wykazujący swą łączność z narodem polskim, a ponadto taki, który złoży deklarację wierności narodowi polskiemu.

Zatem wyłączenie w stosunku do E. S. skutków majątkowych stosowania wspomnianego Dekretu zachodziłoby, gdyby złożyła deklarację wierności narodowi polskiemu.

Powodowie nie udowodnili aby E. S. złożyła deklarację wierności narodowi polskiemu, a zatem nie zostało wyłączone w stosunku do niej stosowanie postanowień Dekretu.

Sąd Okręgowy niewadliwie ustalił, a powodowie tego ustalenia nie zakwestionowali, że E. S. miała świadomość prowadzenia przez jej rodzinę w Polsce postępowań rehabilitacyjnych i sama takiego postępowania nie przeprowadziła, co więcej do końca swojego życia zachowała obywatelstwo obcego państwa.

Wspomniane wcześniej rozważania mają znaczenie dla oceny, czy skoro postanowienia Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich stosowało się w stosunku do E. S., Skarb Państwa nabył skutecznie własność jej udziału w spornej nieruchomości.

Niewątpliwie konsekwencje stosowania Dekretu sprowadzają się do powstania z mocy prawa skutku w postaci nabycia własności przez Skarb Państwa mienia osób w nim wymienionych. Takie nabycie miało charakter definitywny i nie podlegało przywróceniu (por. wyrok SN z 14 maja 2004r. w sprawie IVCK (...)).

Z uwagi na sposób nabycia tego mienia, skutek prawnorzeczowy realizował się z mocy prawa z chwilą wejścia w życie Dekretu, o ile były spełnione materialne przesłanki jego stosowania do pewnych kategorii osób. W przypadku E. S. były one zachowane, a zatem przejście prawa własności jej majątku w Polsce na rzecz Skarbu Państwa następowało niezależnie od podjęcia określonych aktów staranności przez organy Państwa Polskiego. Do skutecznego nabycia przez Skarb Państwa prawa własności mienia osób wymienionych w Dekrecie nie było bowiem konieczne wydanie decyzji administracyjnej. Jeżeli ja wydano, potwierdzała jedynie powstające z mocy prawa skutki stosowania Dekretu. Taka decyzja miała zatem deklaratoryjny charakter, gdyż potwierdzała istniejące, niezależnie od faktu jej wydania, konsekwencje stosowania przepisów Dekretu.

Te uwagi Sąd Apelacyjny czyni ponieważ powodowie w pozwie, a także w dalszym ciągu w apelacji, przyjmują za wystarczający powód dla ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa i pozwanej Gminy fakt stwierdzenia przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. w decyzji z 15 lutego 2012r., że decyzja Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w B. z 14 stycznia 1960r. stwierdzająca nabycie przez Skarb Państwa z mocy prawa udziału 1/6 w prawie własności nieruchomości położonej w B. przy ul. 1 go M. (...), należącego do E. S., została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Wspomniany wcześniej deklaratoryjny charakter decyzji z 14 stycznia 1960r. nie przesądza faktu nabycia własności przez Skarb Państwa w tym znaczeniu, że uchylenie decyzji, stwierdzenie jej nieważności czy stwierdzenie jej wydania z rażącym naruszeniem prawa nie niweczą skutku prawnorzeczowego, który dla Skarbu Państwa realizował się z mocy prawa z chwilą spełnienia warunków przewidzianych w Dekrecie, a więc niezależnie od wydanej decyzji te skutki potwierdzającej. Stąd nie zachodzi też zarzucane w apelacji błędne przyjęcie nieistnienia związku przyczynowego pomiędzy decyzją z 14 stycznia 1960r. a szkodą powodów.

Niewątpliwie Sąd Okręgowy, niezależnie od istnienia decyzji z 15 lutego 2012r., był zobligowany badać, czy Skarb Państwa nabył z mocy prawa mienie należące do E. S.. Ponieważ to nabycie było uzależnione od spełnienia się ustawowych, przewidzianych w Dekrecie o majątkach opuszczonych i poniemieckich, przesłanek, ich istnienie musiał ustalić. W żaden sposób nie naruszało to skuteczności wspomnianej decyzji administracyjnej z racji tej, że jej rozstrzygnięcie dotyczyło wcześniejszej decyzji o deklaratoryjnym, a więc nieprawotwórczym, charakterze. Sąd cywilny nie jest bowiem związany decyzją o charakterze deklaratoryjnym.

Jak powszechnie przyjmuje się, a co wynika z ustrojowej zasady podziału i równowagi władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej (art. 10 Konstytucji), sąd w postępowaniu cywilnym związany jest ostateczną decyzją administracyjną jedynie o charakterze konstytutywnym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007r. w sprawie II CSK 15/07 LEX nr 453137). Dlatego stwierdzenie faktu wydania decyzji z 14 stycznia 1960r. z rażącym naruszeniem prawa, pomijając to, że z uwagi na charakter rozstrzygnięcia zawartego w decyzji ustalającej z 15 lutego 2012r., pozostaje ona w mocy, nie niweczy skutków nabycia przez Skarb Państwa mienia E. S. i nie przesądza

o braku podstaw do ustalenia, że ów skutek miał miejsce. Co więcej, wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji, Sąd Okręgowy miał nie tylko prawo ale również obowiązek zbadać, czy w związku z żądaniami pozwu można ustalić, iż udział w spornej nieruchomości wchodził w skład spadku po E. S. i w konsekwencji, czy powodowie ponieśli szkodę na skutek bezprawnego pozbawienia ich prawa własności tego udziału. Skoro bowiem skutek w postaci przejścia prawa własności w wypadkach przewidzianych w Dekrecie następował z mocy prawa, czyli niezależnie od podjęcia przez organy Państwa jakichkolwiek działań, zbadanie czy ów skutek wystąpił było powinnością Sądu Okręgowego.

Stwierdzenie Sądu Okręgowego, że nie jest związany decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 15 lutego 2012r. trzeba rozpatrywać jako wypowiedź nieściśłą i nie odpowiadającą rzeczywistemu rozumieniu znaczenia tej decyzji dla toczącego się postępowania. Niewątpliwie Sąd Okręgowy był decyzją związany o tyle, że musiał respektować i przyjmować do wiadomości fakt jej wydania. Zresztą z jego argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika, że to niefortunne stwierdzenie o braku związania łączył ze skutkami jej istnienia dla oceny, czy są spełnione warunki do uwzględnienia powództwa. Słusznie bowiem przyjmował, że jej wydanie nie zmieniło sytuacji Skarbu Państwa związanej z rozpatrywaną kwestią prawa własności spornego udziału we współwłasności nieruchomości w B. przy ul. (...). Trafnie również zakładał, że nowe okoliczności ujawnione w niniejszym postępowaniu rzucają nowe światło na sytuację E. S. i dają podstawy dla oceny skuteczności nabycia własności jej udziału w nieruchomości przez Skarb Państwa.

Wypada tylko przypomnieć, pomijając charakter decyzji z 14 stycznia 1960r., że Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. orzekając w dniu 15 lutego 2012r. w kwestii zgodności z prawem tej decyzji, nie dysponowało dowodami potwierdzającymi obywatelstwo Rzeszy Niemieckiej E. S.. Poza tym stwierdziło, że decyzję wydano z naruszeniem przepisów procesowych albowiem nie powiadomiono zainteresowanej o jej wydaniu. Te dwie przesłanki zdecydowały o rozstrzygnięciu Kolegium.

Skoro zatem Sąd Okręgowy dysponując nowymi dowodami dokumentującymi obywatelstwo Rzeszy Niemieckiej E. S., czynił ustalenia odmienne od przyjętych w decyzji z 15 lutego 2012r., jego ustalenia nie pozostają z nią i jej ustaleniami w sprzeczności, pomijając brak ograniczeń dla czynienia ustaleń odmiennych przez sąd cywilny z uwagi na brak ustawowego związania ustaleniami tej decyzji.

Podsumowując, skoro Skarb Państwa nabył skutecznie z mocy prawa udział 1/6 we współwłasności nieruchomości w B. przy ul. (...) należący do E. S., co Sąd Okręgowy niewadliwie ustalił na podstawie zebranych w tej sprawie dowodów, ten udział nie wszedł do spadku po niej, a zatem powodowie nie mogą domagać się odszkodowania związanego z podnoszoną przez nich bezprawnością zadysponowania nim przez Skarb Państwa i pozwaną Gminę. Nie ponieśli więc szkody, której naprawienia dochodzili w tym procesie.

Na marginesie można tylko wyjaśnić, że przyjęta alternatywnie przez Sąd Okręgowy druga z przesłanek nabycia przez Skarb Państwa mienia E. S., tj. przewidziana w Dekrecie sytuacja „zbiegnięcia do nieprzyjaciela”, w tej sprawie nie występowała. Zgodnie bowiem z cytowanym wcześniej Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Skarbu Państwa, za osobę zbiegłą do nieprzyjaciela uważa się osobę, która w związku z wojną rozpoczętą w dniu 1 września 1939r. uszła do Niemiec lub na terytorium opanowane przez władze niemieckie w zamiarze udzielenia pomocy władzom lub organizacjom politycznym niemieckim albo celem uchronienia się od odpowiedzialności za działalność na szkodę Państwa lub Narodu Polskiego (§ 4).

E. S. w czasie wojny wyszła za mąż za Niemca i trudno jej zarzucić, że nie odmówiła mężowi chęci powrotu do Niemiec w obliczu przegranej Niemiec hitlerowskich. Pozwani nie wykazali też, aby jej wyjazd z Polski był uwarunkowany celami wymienionymi w Rozporządzeniu. Dlatego ta okoliczność nie decydowała o nabyciu przez Skarb Państwa spornej własności.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny apelacje wszystkich powodów oddalił (art. 385 kpc) i zasądził od nich solidarnie na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 5400 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanych w postępowaniu apelacyjnym (art. 98 kpc).